

Najnowocześniejsze urządzenia techniczne działające samoczynnie i z niezwykłą precyzją posiada najwyższej klasy superheterodyna

PHILIPS SUPER 695

Nr. 12. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 12 stycznia 1937 r.

Rok IX

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. noene: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

## Zamach petardowy w Warszawie

1 osoba ciężko ranna, kilka osób lżej

Zajścia antyżydowskie na uniwersytecie J. P. i w S.G.H.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 19-ej weszła do sklepu Hirszfelda, przy ulicy Marszałkowskiej 141 Leokadia Brzezińska, służąca doktora Ginzburga celem kupienia kilku ciastek.

W chwili, kiedy ujmowała kłamkę, zauważyła tuż około siebie jakiegoś mężczyznę w cyklistówce nasuniętej na oczy, który POŁOŻYŁ OBOK WIELKIEJ SZYBY WYSTAWOWEJ NA ZIEMI JAKĄS PACZKĘ I NASTĘPNIE PODPALIŁ JĄ.

Brzezińska zrobiła krok w kierunku nieznanego, chcąc go

schwytać, w tej samej jednak chwili

**PACZKA WYBUCHŁA.**

Skutki wybuchu były straszliwe.

**BRZEZIŃSKA RUNĘŁA NA ZIEMIĘ, BRODZĄC KRWIĄ.**

Kilka osób znajdujących się w chwili wybuchu w pobliżu sklepu Hirszfelda

**ULEGŁO RÓWNIEMIEŻ PORANIENIOM.**

Ołbrzymia szyba wystawowa rozleciała się na tysiące kawałków, a ODLAMKI SZKŁA POKALECZYŁY KILKA OSÓB.

Na miejsce wypadku zjechała natychmiast policja, sprawcy

zamachu petardowego jednak nie ujęto.

Ciężko ranną Brzezińską przewieziono do szpitala, kilka osób opatrzyło pogotowie.

Dochodzenie w toku.

\*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na uniwersytecie warszawskim doszło wczoraj do POWAZNYCH ZAJŚĆ ANTYŻYDOWSKICH. Studenci endececy, którzy zajęli wszystkie ławy po prawej stronie napadli na KILKU STUDENTÓW ŻYDÓW I CIĘŻKO ICH POTURBOWALI.

Podobne zajścia miały miejsce w Głównej Szkole Handlowej,

gdzie na tle zajmowania miejsc zostało również POBITYCH KILKU STUDENTÓW ŻYDÓW.

### Przebieg endeków w Wilnie

Wileński koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zgodnie z zapowiedzią, odbył się wczoraj na wydziale lekarskim uniwersytetu Stefana Bato rego t. zw. plebiscyt ławkowy. Przy wejściu wszystkich studentów ściśle legitymowano, po czym odbyło się zebranie, na którym dziekan wydziału lekarskiego oznajmił, że głosowanie odbędzie się na trzy punkty: 1) za u-

trzymaniem dotychczasowego stanu, 2) za rozsadzeniem studentów według alfabetu, 3) za rozsadzeniem po jednej stronie studentów żydów i tych chrześcijan którzy z żydami zechcą siedzieć, a po drugiej endeków.

Na pierwszym kursie medycyny za punktem 1 padło 110 głosów przeciwko 10 endekim, za punktem 2 — 100 przeciwko 20. Wobec takiego stosunku cyfrowego na punkt trzeci wogóle nie głosowano.

Na kursie VI wszyscy STUDENCI JEDNOGŁOSNIE WYPOWIEDZIELI SIĘ PRZECIWKO T. ZW. GHETU ŁAWKOWEMU DLA ŻYDÓW.

## Królowa Holandii przyjedzie do Krynicy

Ks. Julianna i ks. Bernard ośrodkiem ogólnego zainteresowania  
Młoda para książęca zostanie w Polsce kilka tygodni

HAGA, 11 stycznia. (PAT.) — Królowa Wilhelmina opuściła dziś zrana Hagę, udając się do swej rezydencji Hefloo. Królowa powróci do Hagi w środę, zaś 15 stycznia wyjeżdża na kilkutygodniowy pobyt zagranicę.

Jak słychać, możliwe jest przybycie do Krynicy w ciągu dwóch tygodni królowej Wilhelminy, która pragnęłaby odwiedzić ukochaną swą jedynaczkę.

KRYNICA, 11 stycznia. (Tel. wł.). Od chwili, gdy okazało się, że pod nazwiskiem hrabstwa Stenberg przybyła do Krynicy następczyni tronu holenderskiego Julianna w towarzystwie księcia małżonka, Krynica stała się przedmiotem zainteresowania całego świata.

Niewielki urząd pocztowy w Krynicy nie może sobie poprosić dać rady. W ciągu ubiegłego dnia odebrano w Krynicy przeszło 100 telefonów ze wszystkich krajów Europy. Dzwoniły wielkie dzienniki holenderskie, angielskie, niemieckie i francuskie.

W dniu dzisiejszym oczekiwany jest przyjazd do Polski wy-

slanników największych pism holenderskich, którzy natychmiast udadzą się do Krynicy.

### Świetne warunki

W Krynicy są sprzyjające warunki narciarskie. — Spadł tu śnieg i panuje mroźna, słoneczna pogoda. Młoda para książęca korzysta z tego skwapliwie i odbyła wczoraj dłuższą wycieczkę na nartach.

W czasie wycieczki tej para książęca częstowała cukierkami napotkane dzieci. Księżniczka Jul'anna interesuje się bardzo miejscowym folklorem Krynicy i wyrobami ludowymi.

Zarówno holenderska następczyni tronu, jak i jej książęca małżonek robią wrażenie ludzi ogromnie skromnych i prostych. Księżna Julianna nie przywiozła z sobą żadnej drzwy do towarzystwa, ani nawet garderobianej. Usługuje jej pokojówka hotelowa, która oddana jest jednocześnie do dyspozycji innych gości.

### Berlin i Haga

W godzinach wieczornych książę Biesterfeld odbył dłuższą

rozmowę z matką, która dzwoniła do niego z Berlina. Wkrótce po tym i nie telefoniczną zajęła rozmowa z Hagą. Dzwoniłono z pałacu królewskiego w Hagedze a do telefonu wzywano kolejno, najpierw następczynię tronu, a później księcia małżonka. Rozmowa trwała przeszło 20 minut.

Przypuszczają, że rozmawiała z młodą parą królowa holenderska, która kocha ogromnie córkę i interesuje się każdym szczegółem jej podróży.

Wczoraj rano para książęca udala się na nową wycieczkę narciarską w okolice Krynicy.

### Premier Goering jedzie do Rzymu

RZYM, 11 stycznia. (PAT.) — Dnia 13 b. m. przybędzie do Rzymu wraz z małżonką premier Goering.

Podróż gen. Goeringa, który przybywa na zaproszenie włoskiego następcy tronu księcia Piemontu, ma charakter prywatny. Gen. Goering zamieszka w willi Madama. Dni 14 i 15 stycznia poświęcone być mają rozmowom politycznym.

Ks. Bernard w rozmowie z dziennikarzami nadmienił, że w czasie swego pobytu w Polsce ma zamiar zwiedzić kilka miast, być może — Warszawę, Kraków, Zakopane.

### Ścisła tajemnica

Przyjazd książęcej pary do Krynicy był otoczony najściślejszą tajemnicą, do tego stopnia, że nawet poseł holenderski w Warszawie nie o nim nie wiedział. Dopiero w dzień po przyjeździe dowiedział się o wszystkim z pism.

### Jak wyglądają?

Wielkie zainteresowanie budził wygląd nowożeńców. Czy są podobni do postaci znanych już wszystkim z fotografii, zamieszczonych w prasie? Ks. Bernard nosi okulary, ma pociągłą, sympatyczną twarz.

Nosi jasno - popielaty garnitur sportowy i krótkie spodnie, ciemne pończochy i czarne buty sportowe. Jego królewska małżonka jest wysoką panią o bardzo miłym, bezpretensjonalnym wyglądzie.

### Dyplomatyczne paszporty

Wczoraj zrana dyrektorowi hotelu wręczono paszporty książęcej pary. Są to paszporty dyplomatyczne, wystawione na nazwisko hr. Sternberg. W księdze meldunkowej przybyła notatka: hr. Bernard Sternberg, ur. w roku 1911 — jego małżonka Julian na. Data urodzenia księżniczki, 30 kwietnia 1909 r. A więc książę liczy sobie lat 26, jego małżonka niespełna 28.

Książęcej parze towarzyszy 3 oficerów policji i stary kamerdyner.

### Ks. Biesterfeld zachwycony krynica

Ks. Zur Linpe Biesterfeld w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył, że powodem przyjazdu do Krynicy była chęć odpoczynku — zdala od zgiełku wielkomiejskiego.

Namówił go do tego hr. Mielżyński, którego zna osobiście.

Książę jest zachwycony polskim zdrojem i zamierza pozostać tu kilka tygodni.

Jest również bardzo zadowolony ze wspaniałego klimatu, który otrzymał w darze od p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

# Na gorącym uczynku

Gdy rząd niemal w każdym swym wystąpieniu wzywa społeczeństwo do zgody; gdy nie tylko przedstawiciele wszelkiego rodzaju władz, ale i ludzie prywatni, działacze, którym do bro Polski leży na sercu, w harmonijnym rozwoju życia publicznego, w łagodzeniu walk społecznych i narodowościowych widzą drogę do potęgi i szczęśliwego rozwoju naszego państwa, istnieją niestety czynniki, działające we wprost przeciwnym kierunku. Te czynniki z których ust nie schodzą szumne frazesy o patriotyzmie które uzurpują sobie monopol na wyłączne prawo przemawiania w imieniu całego narodu polskiego, te same czynniki weszły tylko, czy nie znajdują gdzieś „wyrotowej roboty” zasypywania przepaści pomiędzy różnymi odłamami społeczeństwa. Czynniki, które żyją ze swarów wyznaniowo - narodowościowych, które zarabiają na ścianie nienawiści nacjonalistycznej, boją się jak diabeł świeco nej wody wszelkiej najsłabszej bodaj akcji na rzecz zgodnego współżycia wszystkich obywateli, zamieszkujących wielką

Rzeczpospolitą. Nie bacząc na to, że najwyższą racją stanu Polski, jako kraju, zamieszkałego przez miliony mniejszości narodowych, jest wprzagnięcie tych mas do rydwanu państwowego, państwowe zasymilowanie ich i duchowe zjednanie dla idei państwowości polskiej, endecy — bo te czynniki, jak łatwo się domyślić, mieliśmy na myśli — działają właśnie akkurat w przeciwnym kierunku, psując i burząc to, co z takim trudem w ciągu 18 lat trwania niepodległości było tworzone i budowane. Ta zgoda ogólnonarodowa, ten upragniony „burg-frieden”, tak konieczny w dzisiejszych niepewnych czasach, gdy Polska w każdej chwili znaleźć się może w obliczu nowej zawieruchy dziejowej, a tym razem pod własnym sztandarem państwowym, mająca własne interesy mocarstwowe, zdana na swoją własną odpowiedzialność i oparta o swoje własne siły, — ta harmonia wewnętrzna — powtarzam — jest niezbędną, bodaj że decydującą czynnością dla naszych przyszłych sukcesów i zwycięstw.

I to, co dzisiaj rozumie każdy kraj, starając się łagodzić wewnętrzne tarcia, niwelować różnice i zasypywać fosy wszelkich nienawiści i uprzedzeń, tego nie rozumieją w wymiarze państwowym endecy.

Najwięksi polscy mężowie stanu z Marszałkiem Piłsudskim na czele usilnie pracowali nad zbudowaniem pięknego, mocnego dzieła, któremu na imię Polska; najwięksi polscy politycy nie ustawiali w wysiłkach, aby zespolic w jedną nierozwalną i niezniszczalną całość, to czemu na imię jest Rzeczpospolita, a tymczasem złośliwe szczyry endecy podgryzają korzenie wielkiego dzieła, owocem wleoletnich gigantycznych wysiłków prawdziwych patriotów; zaplute karły dla swoich przyziemnych zaściankowych celów psują to, co z takim trudem zostało zbudowane i utrwalone.

W każdym wystąpieniu patentowanego „narodowca”, w każdym numerze endecckiego piśmida widzimy przejawy tej ohydnej roboty. Ludzie ci z dziwnym, godnym lepszej sprawy, uporem i niepojętą zapalczywością tropią, wytykają i tępią każdy przejaw zgody ogólnonarodowej, najsłabszą nawet tendencję do fundowania

pokoju wewnętrznego w kraju. Nietylko wszelka akcja w tym kierunku, ale nawet podejrzenie o podobny zamiar w publicystyce lub w literaturze sportykają się odrazu z głosem oburzenia i skrętnie „demaskowane” są na łamach prasy endeckiej.

Panowie endecy najlepiej czują się wówczas, gdy łagodność różnych narodowości — powiedzmy łagodnie — nie kocha się, lecz przeciwnie...

Oczywiście endecja w oficjalnych swych deklaracjach oświadcza stale, iż nie zachęca swoich ludzi do bicia, że ma inne legalne metody pracy. A jednak z radością ulicznika, w szacunku gratkę do wypróbowania swych mięśni, solennie patronuje wszelkim ekscesom aka demickim i nie - akademickim ze skrupulatnością zawodowego szpeacza notuje wszystkie „bojowe” wystąpienia swych adherentów i stara się pietnować to wszystko, co mogłoby „bohaterstwo” braci endeckiej sparaliżować lub osłabić.

Aby się przekonać, jak wygląda ta „zbożna” akcja, zacytujemy z niedzielnego „Oreodownika” artykuł zamieszczony w codziennej rubryce pod wielomówiącą nazwą „Na gorącym uczynku”. Cytujemy dosłownie:

## „Dwa klawisze”

„Pod takim tytułem ukazały się wśród książek t. zw. gwiazdkowych wspomnienia z dzieciństwa z okresu wojny światowej. Jako autor figuruje Eugeniusz Schummer - Szermentowski. W książce tej jest jeden rozdział, czwarty, który jest wykładnikiem „nastawienia” autora. Mianowicie persona grata tego rozdziału — to stary żyd, Kac, handlujący starym żelazem i czym się da. Stary Kac, to cymes, to radość, to szczęście, ilekroć zawita w domu p. Schummera-Szermentowskiego. Oczywiście rozdział ten wsunięto zreżymie w tok opowiadania, aby wywołać się na temat: „Czy należy bić żydów?” To zagadnienie wystrzela z całej książki jako główne, naczelne. Dla tego zagadnienia najprawdopodobniej napisano całą tę na pozór niewinną książeczkę o osie i piesku, czyli dwóch klawiszach.

### Uosobienie poczciwości.

Owóż ów stary żyd, Kac, jest uosobieniem poczciwości. „Chłopcy ogromnie lubią tego żyda”. Do jego sklepu wchodził wszyscy, „nawet ksiądz z Krasnego” (str. 50). „Kac jest żydem. Różni się od nieżydów ubiorem. Ma wielki garbaty nos i brodę. Nie-żydzi rzadko noszą brodę. Chłopcy często słyszą, kiedy się mówi o żydach. Słyszeli coś nawet, że niedawno w całej Rosji był pogrom żydów... Za coś ich biło? Jeżeli sobie wyobrazić, że i starego Kaca pobito, to doprawdy trudno byłoby w to uwierzyć”. Tak czytamy na str. 51. Ale autor poucza jeszcze dokładniej o tym, dlaczego

### „nie należy bić żydów”.

„Kac jest człowiekiem bardzo porządnym, rzetelnym, nikt nigdy na niego nie narzeka. Więc dlaczego by miało go bić? Kucharka powiada, że żydzi ukrzyżowali Pana Jezusa, więc dla tego. Musieli to być jacyś inni żydzi, żli. A cóż winni żydzi teraz, że przed tysiąc dziewięćset laty jacyś gorsi żydzi zamęczyli Pana Jezusa? Kac napewno by tego nie zrobił!”... Kucharka mówiła jeszcze inne, straszne rzeczy o żydach... Mama oświadczyła jednak, że to są wierutne kłamstwa, nawet zabroniła kucharce opowiadać chłopcom takich bredni.

„Do Kaca żywili chłopcy pełne zaufanie. Później w życiu, kiedy słyszeli tyle oszczerstw o żydach, nie wierzyli tym pogłoskom. W ich oczach stawała wtedy postać starego Kaca z Makowa,

żyda porządnego. Ten obraz na całe życie wyrobił w nich pojęcie, że żydzi są takimi samymi ludźmi jak inni. — Tylko mają swój własny język, inną religię i inny strój” (str. 52).

Piesek, o którym była mowa na wstępie chciał się rzucić na żydka, gdy ten wchodził do pokoju, co dało autorowi sposobność do uwagi „Czyżby i pies nie lubił Kaca, że żyd?” „Pocieszmy starego Kaca, nie tylko się nie gniewa, ale jeszcze usiłuje wytłumaczyć psa”.

### „Aluzjki”.

Zresztą tu już cała rodzina przesiąknięta jest żydობstwem, bo... dzieci kochają żyda, mamusia zabrania mówić źle o żydach, a tatuś „oznajmił przy obiedzie, kiedy powtórzono, jak zachował się piesek wobec Kaca, że wielu ludzi rzuca się w podobny sposób na żydów, bo im się zdaje, że to ich obowiązek. Gdyby pies przez chwilę zastanowił się, toby tego nie zrobił. Ludzie niektórzy także nie potrafią myśleć. Przypominają rozwścieczonego Pika...” (str. 54—55).

### Fagasostwo „folksfrontu”.

Nieświadomych więc przestrzec należy przed nabywaniem książki pod tyt. „Dwa klawisze”. Mamy tu do czynienia z nowym fagasostwem „Folks-

frontu”, wysługującego się judec komunię, i starającego znieczulić wrażliwość najmłodszego pokolenia polskiego na niebezpieczeństwo żydowskie. Kto wydał tę książeczkę? Ze zdumienia przecieramy oczy. Uwierzyć się nie chce. A jednak. Wydał ją Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska” w Bydgoszczy i Warszawie, założony niedługo przez Władysława Kościelskiego. — Kończy „Oreodownik”.

Naumyślnie przytoczyliśmy w całości ten artykuł, typowy wytwór ducha endecckiego, aby pokazać, jak się przygotowuje rodzaju dania, mające leczyć „narodowe” podniebienia i przyczyniać się do świerzbienia rak chuliganów różnego autoramentu.

Organ endecki przestrzega swą owczarnię, aby nie dała się wziąć na kawał i nie uwierzyła, iż bicie żydów jest czymś zdrożnym oraz aby zrozumiała, że na woliwanie do zgodnego współżycia dwóch narodowości — to podstępna wyrotowa akcja, a nie hasło wynikające z miłości ojczyzny, z najgłębszej troski o przyszłość Polski.

Endecja chce wyrzucić do góry nogami nie tylko polską rację stanu, ale zbezczeszczyć całą przeszłość Polski. Byliśmy zawsze dumni i szczyliłymi się tym, że na zemiach polskich nigdy nie było pogromów, że w przeciwieństwie do Rosji lud polski nigdy nie splamił swych rąk krwią niewinnych, bezbronnych ofiar. Tę „czarną” (zdaniem endeków) kartę naszych dziejów starają się wymazać i zniszczyć panowie z „Oreodownika”.

Kto śmie twierdzić iż my, polacy, nigdy nie biliśmy żydów

Kto waży się mówić, że u nas nie było pogromów?

„W dziejach żydowsko - polskich — pisze ten sam „Oreodownik” na innym miejscu — nie było bodaj ani jednego roku spokojnego, wciąż były pogromy, rozruchy antysemitckie, gwałty, manifesty do panujących, skargi, protesty”.

Kto twierdzi inaczej, to wyrotowiec, komunista, żyd, albo zwyczajny głupiec.

Tak to prasa endecka dzień za dniem sący w dusze bezkrytycznych swych czytelników jad nienawiści, który przeradza się w dynamit, rozsadzający państwo. J. U.

## KINO EUROPA

Narutowicza 20  
Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIS  
PREMIERA!

DRUGI PO „PASTEURZE”  
FILM O WIELKIEJ DONIOSŁOŚCI SPOŁECZNEJ



## Biały Anioł

W roli tytułowej:

najinteligentniejsza artystka Hollywood'u

## KAY FRANCIS

której potężna kreacja słynnej Florence Nightingale, twórczyni „Czerwonego Krzyża” przejdzie do historii kinematografii na równi z nieśmiertelną rolą

PAULA MUNI'ego

Realizacja słynnego WILLIAMA DIETERLE,  
twórcy „PASTEURA”

## JUŻ JUTRO w kinie „CASINO”

najnowsze  
arcydzieło

## RENÉ CLAIR'a

p. t.

## „UPIÓR NA SPRZEDAŻ”

Reprezentacyjne kino

## „RIALTO”

2-gi tydzień  
niebywałego  
sukcesu!

REWELACYJNA ZNIŻKA CEN!

Do g. 6.30 wiecz.

85 gr. III m.

1<sup>09</sup>/<sub>2</sub> zł. II i I

na wieczorowe seanse  
1<sup>09</sup>/<sub>2</sub> zł. III i II

1<sup>60</sup>/<sub>2</sub> zł. I - 54 i 85 gr. uczniowskie

# „Papa się żeni!..”

Najweselejsza i  
najmelodramatyczniejsza  
polska komedia  
muzyczna.

# Zamiast polityki zagranicznej-żydów

Wczorajsza dyskusja w komisji nad budżetem M.S.Z. toczyła się dokoła emigracji żydów

Nowy występ antysemitki posła Budzyńskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej sejmu poświęcone było obradom nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Po raz pierwszy **DYSKUSJĘ OTWORZYŁ P. MINISTER BECK**, którego przemówienie było ściśle budżetowe, bez momentów politycznych.

Dyskusja była bardzo przewlekła, a głównym jej motywem była **KWESTIA ŻYDOWSKA**. Inicjatorem przeniesienia debaty o budżecie min. spraw zagr. na kwestię żydowską był tym razem **ZNOWU P. POSEŁ BUDZYŃSKI**. Po nieudanych doświadczeniach z dziennikarzami, ten rzekomy dziennikarz zabrał się tym razem do **INSTYTUTU EKSPORTOWEGO** i tam przeprowadził swoje **BADANIA RASOZNAWCZE**.

W sukurs p. Budzyńskiemu przybył **WICEMARSZAŁEK MIE DZIŃSKI**, który swoje dłuższe przemówienie tym razem również poświęcił nieomal wyłącznie sprawie żydowskiej. Ponieważ **NOWA ORGANIZACJA P. MIEDZIŃSKIEGO WIDOCZNE KREPUJE NAWET JEGO SAMEGO**, tłumaczył się więc ze swoich wywodów, oświadczając, że chociaż lubi duńczyków, to jednak gdyby ich było za wiele w Polsce, to także doradzałby im emigrację.

W każdym razie, jak mówił, powie w jednym z dzienników na te ostatnie dyskusje: „**ELIGIUSZU ZWYCIĘZYLŚ!**” nabiera coraz większą aktualności. (Elgiusz Niewiadomski — endecki zabójca prezydenta Narutowicza. — Przyp. Red.)

## Przemówienie ministra Becka

Na wstępie posiedzenia głos zabrał min. Beck, który przedstawił projekt preliminarza na rok 1937-38, zaznaczając, iż **idzie on całkowicie po linii oszczędnościowych**.

Omówiwszy stronę cyfrową preliminarza, p. minister przechodzi do strony rzeczowej. — Przed kilku tygodniami — mówi — na komisji spraw zagranicznych senatu przedstawiłem działalność polityczną mego resortu w ciągu ubiegłego roku. — Wielka ilość wydarzeń międzynarodowych obecnej doby, zainteresowanie nimi naszego rządu, wynikające z potrzeb i znaczenia naszego państwa spowoduje jeszcze, być może, potrzebę omówienia tych spraw w komisji spraw zagranicznych sejmu w ciągu bieżącej sesji. Dla tego też zgodnie z ustaloną tradycją, nie będę dzisiaj tych spraw na komisji budżetowej poruszał. Chciałbym jednak zwrócić uwagę panów na te działy prac, które ministerstwo spraw zagranicznych prowadzi poza polityką zagraniczną w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Mam tu na myśli z jednej strony ten dział prac państwowych, który przed kilku laty został ostatecznie w naszym resorcie skoncentrowany, to jest sprawy emigracji i techniczną stronę międzynarodowych problemów ekonomicznych, która w znacznej części jest załatwiana przez urzędy zagraniczne.

Następnie min. Beck przechodzi do spraw związanych z ligą

narodów, po czym, prosi komisję o uchwalenie budżetu M.S.Z. w wysokości zgłoszonej w preliminarzu.

## Zradfonizować M.S.Z.

Po mowie ministra sprawozdanie o preliminarzu budżetowym MSZ. wygłosił:

**POS. WALEWSKI.**

Referent scharakteryzował budżet M. S. Z. jako budżet zewnętrznego bezpieczeństwa.

Przechodząc do działalności prasowo - propagandowej ministerstwa referent podkreśla, że wszystkie państwa w swej służbie informacyjnej posługują się prawie wyłącznie radiem i t. zw. stacjami helschreiberowymi. — Bez odpowiedniej sieci stacji nadawczo - odbiorczych krótkofalowych, służących do wzajemnego komunikowania się M.S.Z. z placówkami, bez zmobilizowania w Warszawie stacji nadawczej Hell na usługi tak M. S. Z. jak i polskich organów służby informacyjnej na zewnątrz, prace w tej dziedzinie nie dadzą koniecznych rezultatów.

## Najgęściej zaludniona w'eś

Ze względu na wzrastające w Polsce przeludnienie, emigracja stanowi konieczne ujęcie dla nadmiaru ludności. Na terenie ligi rząd nasz zainicjował akcję o doniosłym znaczeniu. Przy tej okazji mówca sprostował sugestię dr. Schachta, wyrażone w znanym jego odczycie we Frankfurcie, jakoby Polska nie była krajem przeludnionym. Otóż **Polska wykazuje w Europie największą gęstość zaludnienia na wsi**. Wynosi ona w Polsce 54 osoby na klm. kw., gdy w Niemczech 29, a w Danii 26.

Na forum międzynarodowym, rząd polski poruszył też problem emigracji żydowskiej.

Obietnica udzielenia przez rząd polski poparcia wszelkich wysiłków społeczeństwa żydowskiego w kierunku znalezienia

terenów emigracyjnych powinna być oceniona przez społeczeństwo żydowskie jako wyraz szczerego podejęcia do rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce.

Jednym z palących zagadnień w roku 1936 było masowe i systematyczne wydalanie z Czechosłowacji obywateli polskich, zamieszkałych tam od wielu lat.

Mówca wymienia fakty wręcz wrogłego traktowania Polaków w Czechosłowacji, wbrew umowie polsko - czeskiej.

Problem masowej reemigracji z Francji stracił w roku bież. na swej ostrości.

Na zakończenie pos. Walewski omawia ciężkie położenie Polaków na terenie Rzeszy niemieckiej, Sowieców i Litwy.

## P. Budzyński znów odżydza

W dyskusji, jaka się wywiązała po mowie referenta, zabrał głos

**POSEŁ BUDZYŃSKI.**

Mówca poddaje krytyce działalność syndykatu emigracyjnego, zarzucając mu brak celowości w jego polityce emigracyjnej i obsadzenie większości stanowisk przez żydów. Każdy emigrant winien być agentem swego państwa i jego produkcji, w takim duchu każdy naród powinien być zwolennikiem nacjonalizmu. Tego rodzaju nacjonalizm nie ma na celu antysemityzmu i tylko ubocznym skutkiem uderza w żydów jeżeli staje na przeszkodzie tej ekspansji narodowej.

Co się tyczy naszych placówek konsularnych, mówca proponuje, ażeby ułożono pewnego rodzaju listę pracowników zasłużonych w piórnictwie polskiej produkcji w obrębie tych placówek. W ogóle dziedzinę handlu zagranicznego należy unarodowić na sto procent.

W zakończeniu pos. Budzyński wyraził zdanie, że ewentualne kolonie powinny być w naszej administracji i opierać się

na polskiej walucie.

Następny mówca

**POS. SIKORSKI**

polemizował z wywodami referenta odnośnie prac eksportowych, zaznaczając, że rozbudowany system reglamentacyjny sprawdził rolę kupca do zera.

## Kolonie dla żydów?

Lódzki

**POSEŁ MINCBERG**

zwrócił uwagę, że z oświadczenia ministra wynika, iż Polska dąży do otrzymania kolonii nie dla Polski, tylko dla ludności żydowskiej zamieszkałej w Polsce. — Tymczasem jeżeli Polska uzyska kolonie, to niewątpliwie znajdzie się część ludności żydowskiej, która będzie chciała wyemigrować z Polski, narówni z pewną częścią ludności polskiej, która chyba także zapagnie kosztować z możliwości emigracji do kolonii polskich.

## Pytania dla ministrów

Dalej pos. Mincberg powiedział:

„Na poprzednim posiedzeniu komisji budżetowej poseł Budzyński zaatakował tych żydów którzy zajmują stanowiska na naszych placówkach zagranicznych, albo pracują swoją dziennikarską poświęcają polityce zagranicznej, w kontakcie z odnośnymi czynnikami rządowymi na terenie międzynarodowym.

Ponieważ atak na tych panów, jakoteż sposób, w jaki odniósł się poseł Budzyński do żydów, zatrudnionych w służbie państwowej i do żydostwa w ogóle, musiał wywołać jaknajsilniejszą reakcję, nie tylko u mnie, obecnego na tej sali, który z miejsca istotnie zareagowałem, lecz w ogóle u każdego uczciwego obywatela, pragnę usłyszeć z ust pana ministra, czy naprawdę ikwi niebezpieczeństwo w pracy tych panów i czy zasługują oni na potępienie.

Mam nadzieję, że wyjaśnieniami p. ministra zadany zostanie cios twierdzeniom posła Bu-

dyńskiego, tak samo, jak dopiero przed kilkoma dniami został zadany kłam twierdzeniom innych antysemitów, wciąż rozpowszechniających bajeczkę o żydostwie, jakoby nie miało ono nic innego do roboty, jak podkopywać byt Polski i Polaków.

## Pożyczka od premiera żyda

Dla mnie szczególną satysfakcją w obliczu słyszanych tu zarzutów przeciw żydom, którzy zajmują stanowiska na placówkach zagranicznych Polski jest to, że właśnie na czele rządu we Francji, która przyznała nam pożyczkę, stoi żyd.

Jeżeli nasza sytuacja w dziedzinie polityki międzynarodowej rzeczywiście jest tak dobra, jak tu mówiono, to niestety nie można tego powiedzieć o naszych stosunkach wewnętrznych.

Pozwalam sobie zadać p. ministrówi spraw zagranicznych jeszcze jedno pytanie: czy wyszłoby to, co się dzieje od pewnego czasu w Polsce sprzyja mu w pracy nad podniesieniem znaczenia naszego państwa na terenie międzynarodowym?

Bo jak widzimy wewnętrznie powodzenie polityki naszej zagranicą wykorzystywane jest w największej mierze przeciw ludności żydowskiej przez rozmaite nieodpowiedzialne elementy, a w wielu wypadkach również w kierunku nawet bicia żydów.

Odpowiedz na te pytania wiele rzeczy by nam wyjaśniła i wiele kłamstwom, jakie ostatnio się szerzą, został by zadany cios”.

## Czy jest plan emigracyjny?

**P. HUTTEN - CZAPSKI**

zapytuje czy posiadamy jednolity i ściśle przemyślany plan emigracyjny i kolonialny.

**POS. SIODA**

wystąpił w związku z wywodami posła Mincberga z protestem przeciw atakowaniu osób i ugrupowań walczących z przerostami żydostwa we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

# P. Miedziński chce się pozbyć żydów

Ceniłby ich, gdyby ich było w Polsce 50.000

Ostatni przemawiał w dyskusji.

**WICEMARSZAŁEK MIEDZIŃSKI.**

który mówi na wstępie o zupełnie niewłaściwym poruszaniu zagadnienia żydowskiego na odcińku stosunków Polski z Francją.

„Na terenie senatu — zaznaczył p. Miedziński — jeden z pp. senatorów (Schorr) postawił tak sprawę, co p. koleże Mincbergowi się nie spodobało, że uważał za stosowne zrobić to powtórnie. Wogóle nie jest rzeczą właściwą porównanie stosunków zachodnio - europejskich, jeśli chodzi o zagadnienie żydowskie ze stosunkami wschodnimi. Całkowicie innym zjawiskiem były rządy lorda Beacensfielda - Disraeliego w Anglii. Całkiem innym zjawiskiem jest p. Blum, jako premier Blum, jako premier Francji. — Są to niewątpliwie ludzie, którzy w działaniu swoim są sługami racji stanu swego państwa

a nie reprezentantami interesów żydostwa jako takiego. — Państwo polskie otrzymuje pożyczkę, Francja ją daje. W tym jest istota rzeczy oparta na racji stanu francuskiej z jednej strony i polskiej z drugiej. Nie ma tu żadnego wpływu moment personalny, któremu p. kolega Mincberg chce nadać poważne znaczenie. Nie ma to też związku z pracami w dziedzinie emigracji. P. kolega Mincberg uważa termin „eksport“ zastosowany do ruchu ludzi za niewłaściwy. Bynajmniej tak nie jest. — Nietylko towary podlegają procesowi importu i eksportu, podlegają mu także kapitały, podlegają również ludzie. Zastosowanie pojęcia eksportu, gdy się mówi o pracy ludzkiej i o ruchu ludzi jest rzeczą normalną i nie zawiera w sobie żadnego akcentu dyskryminacji.

**Sprawa żydów wschodnich** wygląda zupełnie inaczej niż na zachodzie Europy. — Żydzi wschodni zarówno w Polsce, jak i w kilku innych krajach

żyją w zwartych skupieniach, zacieśniają się mniej więcej do

Mieszkają w zwartych grupach, wykazują wielką rozrodność, większą, niż możność normalnego zatrudnienia w tych warunkach. Przyszłość w dziedzinie gospodarczej jest bardziej groźna niż ta, która wisi nad żydostwem wschodnim pod względem politycznym.

Świat idzie w wyraźnym kierunku pod tym względem; drobne rzemiosło jest zabijane przez wielkie mechaniczne fabryki. — U nas, jeżeli chodzi o to drobne rzemiosło, zachodzi jeszcze i to że żydzi nasi pracowali dawniej dla ogromnego imperium rosyjskiego. Tego dziś nie ma. Drobny handel również nie ma dziś przyszłości nigdzie na świecie, zmienia się na praktykę wiel-

kiego domów towarowych. — Wreszcie, jeżeli chodzi o pośrednictwo, o drobny handel, to rozwój stosunków idzie w kierunku spółdzielni i kooperatyw. — I nikt nie może wymagać od narodu polskiego, aby to hamował, przeciwnie — jest to rozwój dla nas zdrowy i musimy popierać go niezależnie od tego, że niesie on w sobie fatalną przyszłość dla żydów.

Nie trzeba też zapominać, że stosunki ludnościowe w Polsce są w dużej mierze zagadnieniem powstałym sztucznie, powstałym w czasach zabobnych i dlatego nie powodującym żadnego moralnego zobowiązania dla narodu polskiego.

Wielkie masy żydostwa żyjącego w Polsce tłumaczy się tym, że linia osiedleńcza przeprowadzona przez Rosję, sztucznie ich

tu zgromadziła. Stąd to ogromne nienormalne skupienie żydostwa u nas. Oczywiście ma

(Dokończenie na str. 4-iej).

# P. Miedziński chce się pozbyć żydów

(Dokończenie).

my prawo jak każdy naród regulować planowo nienormalności powstałe w naszym życiu na skutek działalności obcych i wrogich nam sił. Jeżeli chodzi tedy o żydów, jako ludność napływową, skupioną szczególnie na pewnych ziemiach w sposób sztuczny, to naród polski, jako organizator historyczny i faktyczny swego państwa ma pełne prawo wpływać na zmianę stosunków w tej dziedzinie. — Dlatego zdaniem moim jest rzeczą zrozumiałą i pożyteczną

Ja osobicie bardzo lubię duńczyków, ale gdybym ich miał w Polsce 3.000.000, tobym Boga prosił, aby ich najprędzej stąd zabrał.

Być może, że byśmy żydów bardzo cenili, gdyby ich było u nas 50 tysięcy. Negatywny stosunek do nich wynika przede wszystkim stąd, że jest ich 3 miliony.

Sądzę, że żadne względy nie mogą stać na przeszkodzie temu, aby naród polski — oczywiście w granicach i przy pomocy metod zgodnych ze swą powagą i godnością — szedł w kierunku przekształcenia nie normalnych stosunków w dziedzinie układu ludnościowego. — Idąc w tym kierunku zarówno rząd, jak i minister spraw zagranicznych będą mieli napewno zrozumienie i poparcie całego społeczeństwa. Wydać mi się, że rozsądne i spokojne, a nie nerwowe wmyślenie się w tę sprawę ze strony żydowskiej, doprowadzić może do zrozumienia, że na tej jedynie drodze leży rozwiązanie sprawy, która tak beznadziejnie dotychczas się przedstawiała.

Po wyczerpaniu listy mówców w dyskusji nad budżetem MSZ, zabrał głos p. minister spraw zagranicznych J. Beck, który odpowiadał szczegółowo na poruszone w toku debaty u wagi członków komisji.

## Akcja dyplomatyczna w sprawie emigracji żydów

Dłuższy ustęp swojego przemówienia poświęcił p. minister odpowiedzi na wywody p. Mincberga.

P. poseł mówiąc o wysuniętych przeze mnie postulatach Polski w sprawach zamorskich czy kolonialnych — oświadczył p. minister Beck — zarzucił jakby kontradykcyjne między tymi dwoma działościami zagadnień, które poruszyłem, t. j. zagadnienie emigracyjne i surowcowym i twierdził, że znajdując zrozumienie dla postulatów surowcowego, odniósł się sam z największą rezerwą do zagadnienia emigracji, w szczególności żydowskiej.

Zmuszony jestem stwierdzić, że w tej dziedzinie raczej stanowisko żydów odznacza się pewną sprzecznością. Na skutek akcji organizacji żydowskich podejmowaliśmy kilkakrotnie akcje dyplomatyczne wobec rządu brytyjskiego o ułatwienie emigracji żydowskiej do Palestyny. A więc twierdzenie, że jedną z najbardziej istotnych przyczyn w tej całej akcji jest tendencja ludności żydowskiej w kierunku emigracji, znajduje tu potwierdzenie (P. Mincberg: Do Palestyny). Teraz idźmy dalej. — W dzisiejszej dyskusji, w której wiele miejsca ze zrozumiałych względów zajęło właśnie zagadnienie emigracyjne wynikało m. in., że problem emigracji zmienia się w miarę ewolucji stosunków ekonomicznych i społecznych i że kolejno różne grupy społeczne bardziej są w tym problemie zainteresowane. Wy-

gdy państwo polskie dążąc do pozyskania dla siebie terytoriów, na które mogłoby skierować ruch emigracyjny, bierze pod uwagę w pierwszym rzędzie ten element, którego nadmiar na naszym terenie wywołuje bardzo ciężkie komplikacje gospodarcze, jak i płynące stąd zakłócenia polityczne.

Nie należy w tym doszukiwać się żadnych momentów, związanych, jak się to często mówi, z etyką i kulturą. Jedno nie ma nic wspólnego z drugim.

nikają dalej jasno, że dla nas dziś motywem jest w najszerszym zakresie kwestia przeludnienia wsi i to skłania nas do szczególnego zajmowania się tym zagadnieniem.

## „Złośliwości” niema

Nie ma w tym nic nienaturalnego, jeżeli stwierdzam, że przeludnienie wsi jest faktem, z którym trzeba się liczyć i na który każdy rząd musi patrzeć z troską i z chęcią zapobiegania ujemnym jego konsekwencjom.

W ten sposób muszę także patrzeć się na zagadnienie przeludnienia miasteczek i zamknięcia jednego z działów aktywności ludności żydowskiej, t. j. drobnego pośrednictwa. To jest także zjawisko naturalne, i tak jest fakt. Nie mogę dopatrzeć się jakiegokolwiek „złośliwości” w podjętej w tej sprawie akcji.

PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE, KATARZE



KOWALSKINA dla dorosłych

Zresztą p. Miedziński obszernie skomentował to zagadnienie. A teraz sprawa

## PALESTYNY. CZY NIE PALESTYNY.

Wiemy przecież bardzo dobrze, mieliśmy zresztą sposobność w drodze dyplomatycznej tę sprawę badać z rządem brytyjskim, że zarówno pojemność Palestyny, jak i warunki tam istniejące, nie zafawiają obrzymego problemu, jakim jest sprawa żydów we wschodniej Europie.

Dlatego uważałem za normalną logiczną konsekwencję tego stanu rzeczy, żeby nie zrzekając się pomocy dla utrzymania i rozwoju emigracji do Palestyny, postawić to zagadnienie na szerszej platformie. Nie jest to tylko kwestia ambicji narodowej żydowskiej, jest to zagadnienie społeczne, ekonomiczne i dla tego musi ono być brane w rachubę w całej swej rozciągłości.

## Zyczliwość i opieka

Inaczej byłoby to zamykanie oczu na rzeczywistość. Nie ma nic bardziej niebezpiecznego w polityce, jak oszukiwanie samego siebie. Rząd nie zamierza siebie oszukiwać, ale i panowie siebie nie oszukajcie. Problem ten jest i będzie znacznie normalniej traktowany, jeżeli zostaną skoncentrowane wysiłki, aby zapewnić nowemu pokoleniu żydowskiemu w Polsce zdrowe warunki emigracji, w której może liczyć na zyczliwą pomoc i opiekę rządu polskiego. Zresztą muszę przyznać, że dla tej tezy znalazłem zrozumienie zarówno na gruncie międzynarodowym ogólnym, jak i wśród wielu organizacji żydowskich.

## 1.9 procent

Poza mną p. poseł polemizował z p. Budzińskim, powołując się na specjalne zagadnienie urzędników - żydów w moim resorcie. Odpowiedź moja musi być bardzo prosta. Jako szef aktualny tego resortu odpowiadam w równej mierze za wszystkich urzędników, którzy tam służą i obowiązkiem moim jest ocenianie ich pracy ściśle obiektywnie, według ich zasług dla państwa polskiego. Nic więcej w tej sprawie nie mam do dodania. Jeden z p. posłów zapytywał o satysfakcję. Odpowiadam, że 1.9 proc. jest urzędników - żydów w służbie ministerstwa spraw zagranicznych.

Po końcowych wywodach referenta pos. Walewskiego, Komisja przyjęła budżet ministerstwa spraw zagranicznych w przedłożeniu rządowym. — Następne posiedzenie komisji jutro. Na porządku dziennym budżet ministerstwa sprawiedliwości.

## Hr. Dzieduszycki

wchodzi do senatu na miejsce ś. p. gen. Popowicza

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że na miejsce zmarłego senatora gen. Popowicza do senatu z województwa łódzkiego wejdzie sen. Konstanty hr. Dzieduszycki.

## Rozwiązanie Str. Chłopskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym ukazało się obwieszczenie wojewody warszawskiego Jaroszewicza o rozwiązaniu Stronnictwa Chłopskiego, na którego czele stał h. poseł Dobroch.

Identyczne obwieszczenie podpisane przez p. wojewodę Hauke Nowaka ukazało się w Łodzi.

## Spadł meteor

w okolicy Inowrocławia

POZNAN, 11.1. (PAT) — W kierunku północnym od Inowrocławia w nocy z soboty na niedzielę ok. godz. 0,30 spadł meteor. Przez kilka sekund Inowrocław oraz cała okolica były niezwykle silnie oświetlone. Światło to pochodziło od dużej ognistej kuli, która spadła w zawrotnym tempie, a w pewnej chwili, spadając, rozbiła się — jak twierdzą okoliczni mieszkańcy — na drobne kawałki.

Na razie nie wiadomo, gdzie spadł meteor.

## Targi w Wys.-Mazowieckim zawieszono

Władze osadziły w Berezie dalsze 4 osoby

BIALYSTOK, 11.1. (PAT) — Wskutek ostatnich zajęć w Czyżewie, zostały zawieszono aż do odwołania wszystkie targi tygodniowe i jarmarki na terenie całego powiatu wysoko - mazowieckiego. W związku z wypadkami na te-

renie pow. wysoko - mazowieckiego w dalszym ciągu osadzeni zostali w Berezie Kartuskiej: Jan Pogorzelski, Józef Pogorzelski, Aleksander Kierski, Kazimierz Szerzeń.

W lokalu stronnictwa narodowe-

go w Wysokim Mazowieckim, została przeprowadzona rewizja w zarządzie powiatowym tego stronnictwa. Zatrzymano sekretarza zarządu powiatowego str. narodowego, Stelana Żukowskiego.

## Echa zajęć w Mińsku-Maz.

Osićówna skazana na 8 miesięcy więzienia

Przed sądem okręgowym toczył się wczoraj proces 20-letniej Janiny Osićówny, pracowniczki w hotelu, w Mińsku Mazowieckim, oskarżonej o wybijanie szyb w domach żydowskich w dniu pogrzebu ś. p. wachmistrza utanów Bujaka.

W dniu 4 czerwca r. ub. tłum po wybił szyb kamieniami we wszystkich prawie domach żydowskich w Mińsku Mazowieckim, przy czym dwa domy drewniane podpalono, a w niektórych mieszkaniach, gdzie wtargnął tłum, zdemolowano urządzenia i porozbijano meble. Wywiadowcy policji zauważyli w tłumie Osićównę, jak zbierała do fartucha kamienie i ciskała

brukowcami w szyby mieszkań żydowskich, zachęcała innych do tego, śmiejąc się i krzycząc.

Gdy w ulicy ukazały się patroli umundurowanych policjantów, tłum rozbiegł się po podwórzach, a gdy policjanci odeszli z powrotem zbierała się i demolowano domy żydowskie.

Oskarżona nie przyznała się do systematycznego wybijania szyb w oknach, zeznała tylko, że cisnęła kamieniem w okno, gdzie wyglądała żydówka i przeklinała, lecz nie trafiła w okno i kamień przerzucony upadł na dach.

Świadkowie nie umieli wskazać czy faktycznie i ile wybiła szyb

Osićówna. Zeznania ich powtarzały przechwalik Osićówny, że przed pogrzebem zabitego wachmistrza natłukła wiele szyb, jadła cukierki z robitej budki ze stoderczami, a w jednym mieszkaniu potłukła lustro i połamała meble.

Prokurator Goczałkowski domagał się surowego wyroku, podkreślając, że w tłumie znalazły się odpowiedzialne jednostki. obrońca z urzędu, adw. Działelowski zaznaczył, że okolicznościami łagodzącymi w sprawie jest psychoza tłumy, jakiej uległa Osićówna i robiła to, co inni.

Sąd skazał ją na 8 miesięcy więzienia.

## Życie papieża w niebezpieczeństwie

Wydano zarządzenie na wypadek śmierci

CITTA DEL VATICANO, 11.1. (PAT) — Agencja Stefani donosi, że stan zdrowia Ojca św. pod żółtą spódnicą pogorszył się tak, że zawezwano pośpiesznie lekarza, prof. Milanego, który pozostawał przy łóżu papieskim do godz. 8,30

W kołach watykańskich daje się zauważyć pewien wzrost obaw,

choć nie można jeszcze mówić o bezpośrednim niebezpieczeństwie. Na wszelki wypadek zwiększono liczbę posterunków straży szel-

ackiej w apartamentach papieskich, które to zarządzenie przewidziane jest w ceremoniale na wypadek śmierci papieża.

## Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych

### REWELACYJNA ZNIŻKA CEN W KINIE „RIALTO”

Dyrekcja Kina „Rialto” wprowadza od dziś rewelacyjną zniżkę cen, która niewątpliwie spowoduje, że cała Łódź bez wyjątku pośpieszy do kina „Rialto”, żeby zobaczyć bez sprzecznie najlepszą, najweselejszą i najmelodijniejszą polską komedię muzyczną pt. „Papa się żeni”.

Zniżka cen jest niebywałą i udostępnia wspaniałą zabawę w kinie „Rialto” jaknajszerszym sferom publiczności.

Ceny miejsc ustalono w sposób następujący: Do godz. 6.30 wiecz.: III — 25 gr., II i I — 1 zł. 09, uczniowskie za okazaniem legitymacji — III — 54 gr., II i I — 85 gr. Na wieczorowe seanse: III i II — zł. 1.09, I — 1 zł. 60 gr. uczniowskie — na wszystkie miejsca 85 gr.

Hasło Łodzi! „Rialto” dla wszystkich!!! Wszyscy do kina „Rialto”!!!

# Japończycy w armii gen. Franco

## 3 tysiące ochotników japońskich wraz z 10.000 włochów wyjedzie na front Przymusowa ewakuacja Madrytu

PARYŻ, 11 stycznia. (PAT.) — Havas donosi z Gibraltaru: Według otrzymanych tu informacji w Kadyksie i w Jerez oczekują 3.000 OCHOTNIKÓW JAPONSKICH, którzy mają tam wkrótce przybyć. Ochotnicy ci mają być WYŚLANI NA FRONT MADRYCKI WRAZ Z 10 TYSIĄCAMI OCHOTNIKÓW WŁOSKICH znajdujących się obecnie w Seville.

W Kadyksie i w Jerez wyladowano liczne skrzynie, zawierające rzekomo części samolotów produkcji włoskiej.

MADRYT, 11 stycznia (PAT.) Rada obrony Madrytu ogłasza następujące rozporządzenie:

Poczynając od dnia 9 stycznia ewakuacja ludności cywilnej UZNANA ZOSTAJE ZA OBOWIĄZUJĄCĄ.

Zarządzenie to nie dotyczy męż-

czyn powyżej 20 i poniżej 45 lat.

Ci, którzy będą się sprzeciwiać temu zarządzeniu, uznani będą za buntowników i sądzeni przez doraźne sądy ludowe.

### Cisza przed burzą

MADRYT, 11 stycznia. (PAT.) Przez cały dzień wczorajszymi panował spokój i nie było słychać wystrzałów armatnich. Ofensywa powstańcza została przerwana,

jednakże na zasadzie wladomości, nadchodzących od czołowych placówek, wydaje się, że przerwa ta jest tylko chwilowa i że w najbliższym czasie należy spodziewać się podjęcia nowego ataku na stolicę.

### Almeria bombardowana

WALENCJA 11 stycznia. — (PAT.) — Miasto ALMERIA BYŁO BOMBARDOWANE ponow-

nie wczoraj rano przez dwa hydroplany, oznaczone napisem „Santa Maria”, które nadleciały od morza ze strony południowej. Hydroplany te zrzucały wiele bomb i ostrzeliwały miasto z niewielkiej wysokości gęstym ogniem karabinów maszynowych. Dzięki uprzednim zarządzeniom gubernatora, który zakazał zbierania się na ulicach, liczba ofiar jest bardzo niewielka. Do punktów opatrunkowych zgłosiło się tylko 2-eh rannych.

# Hitler oficjalnie zapewnił Francję

## że Niemcy nie mają zamiaru naruszenia nietykalności posiadłości hiszpańskich Anglia zajmuje narazie stanowisko wyczekujące

PARYŻ, 11.1. (PAT) — Havas donosi: Komunikat ogłoszony dziś z rana, zawierający informacje otrzymane przez konsula francuskiego w Tetuanie od wysokiego komisariatu hiszpańskiego w Marokku i wiadomości, które nadeszły przed wieczorem o przebiegu ROZMOWY KANCLERZA HITLERA Z AMBASADOREM ANDRE FRANCOIS PONCET

sprawy w kołach politycznych francuskich wrazenie odprężenia. Szczególną wagę przywiązuje się do informacji o zapewnieniach udzielonych przez kanclerza Hitlera, który oświadczył ambasadorowi francuskiemu, że NIEMCY NIE MAJĄ I NIE MAJĄ ZAMIARU NARUSZENIA NIETYKALNOŚCI TERYTORIUM HISZPANII LUB POSIADŁOŚCI HISZPANSKICH.

Te zapewnienia formalne głowy państwa niemieckiego spychają na drugi plan w umysłach kół politycznych francuskich gwałtowne i niezgodne z prawdą wiadomości o Francji podane dziś z rana przez prasę niemiecką.

Jednocześnie koła te zgodnie życzyłyby sobie, aby w interesie uspokojenia tym atakom trudnym do usprawiedliwienia położono kres.

LONDYN, 11.1. (PAT) — W kołach politycznych nadają duże znaczenie wizycie, jaką ministrowi Edenowi złożył dziś pierwszy lord admiralacji, sir Samuel Hoare w

towarzystwie szefa sztabu admiralacji adm. Chatfielda. Rozmowa dotyczyła sytuacji w Marokku.

Wydaje się, że admiralacja brytyjska sprzeciwia się wszelkiej demonstracji razem z flotą francuską wzdłuż wybrzeży Marokka hiszpańskiego. Informacje, które posiada admiralacja nie uzasadniają, przynajmniej w obecnej chwili, celowości tego rodzaju demonstracji. Aczkolwiek placówki brytyjskie stwierdziły, iż w Ceucie wznoszone są fortyfikacje, to jednak wobec tego, że Ceuta jest fortecą, wznoszenie fortyfikacji zasadniczo nie jest jeszcze — zdaniem czynników brytyjskich — pogwałceniem układów.

Fortyfikacje te — w myśl układów międzynarodowych z r. 1904 i 1912 wznoszone mogą być jed-

ynie w określonych ściśle strefach. Informacje rządu francuskiego idą w tym kierunku, że wspomniane fortyfikacje wznoszone są na terenach, wykraczających poza dozwolone strefy. Okoliczność ta badana jest obecnie przez placówki brytyjskie i gdyby rzeczywiście stwierdzono, że fortyfikacje wznoszone są w strefach niedozwolonych, wówczas podjęte zostaną stosowne kroki. Również kwestia dział, ustawionych w strefach ufortyfikowanych odgrywa dużą rolę. Układy z r. 1904 i 1912 nie zezwalały na to, by znajdowały się tam działa dalekonośne i wielkiego kalibru. Dotychczas nie stwierdzono jednak, czy i pod tym względem postanowienia układów zostały naruszone.

Co się tyczy infiltracji niemieckiej, placówki brytyjskie stwierdziły, że w Ceucie i w innych miej-

scowościach Marokka hiszpańskiego znajdują się Niemcy, zatrudnieni w charakterze doradców technicznych, gospodarczych, inżynierów itd. Zdaniem czynników brytyjskich, obecności jakichkolwiek wojsk niemieckich lub zorganizowanych na modłę wojskową grup ochotników niemieckich w Marokku dotychczas nie stwierdzono.

Sytuacja na terenie Marokka jest w tej chwili przedmiotem dalszych obserwacji i badań przez placówki brytyjskie. Ewentualna konsultacja międzynarodowa w sprawie Marokka pomiędzy rządami francuskim, brytyjskim i hiszpańskim przewidziana została jeszcze przez wymianę not między wspomnianymi państwami w r. 1907. Na tej podstawie odbywa się obecnie konsultacja pomiędzy Francją i Wielką Brytanią.

LONDYN, 11.1. (PAT) — Ambasador sowiecki Majskej odwiedził dziś w południe ministra Edena i w imieniu rządu sowieckiego zwrócił uwagę rządu brytyjskiego na „akty korsarskie” floty gen. Franco, dokonane wobec obcych statków na wodach w pobliżu wybrzeży hiszpańskich, podkreślając jedno cześnie, iż zdaniem rządu sowieckiego, akty te przybrały ostatnio takie rozmiary, że stanowią niebezpieczeństwo międzynarodowe.

Rząd sowiecki zwraca się przeto do Wielkiej Brytanii z wnioskiem, by podjęto natychmiast skuteczne kroki celem uniemożliwienia podobnych działań floty gen. Franco.

### Obywatele czeszy w kajdanach

PRAGA, 11.1. (PAT) — Obywatele czechosłowaccy narodowości niemieckiej jadący przez Niemcy do Francji są zatrzymywani w Niemczech, jako podejrzani o chęć udziału w wojnie domowej w Hiszpanii po stronie rządu.

Są oni trzymani w więzieniu w Köhlu na francuskiej granicy. Przebywają tam około 70. W małych grupach, skuci żelazem, są przewożeni do czechosłowackiej granicy w wagonach oznaczonych żółtą chorągwią, jako niebezpieczni przestępcy. Pierwsza grupa została przekazana granicznym władzom czeskim.

# Dramat w gabinecie lekarza

## Córka obywatela zastrzeliła doktora i popełniła samobójstwo

SKARŻYSKO, 11 stycznia. — (PAT.) — Dział około godziny 18 w Skarżysku - Kamiennej w gabinecie lekarza rozegrała się następująca tragedia. Około godz. 18-ej do ośrodka zdrowia przy państwowej fabryce amunicyj zgłosiła się zawołana kobie-

ta, — Zameldowała się ona woznemu jako pacjentka i została wpuszczona do gabinetu dr. Kazimierza Witkowskiego, lekarza miejskiego.

Po krótkiej rozmowie, prowadzonej podniesionym głosem, kobieta wyjęła rewolwer i dała do lekarza strzał, a następnie strzeliła do siebie.

Na huk strzałów przybyła służba i lekarze. Stwierdzono, że sprawczynią strzałów jest p. Kry-

siyna Imielanka, córka miejscowego obywatela, bliska znajoma dr. Witkowskiego.

Oboje ciężko rannych odwieziono samochodem P. C. K. do szpitala w Starachowicach.

Lekarze nie rokuja żadnej nadziei utrzymania ich przy życiu.

# 100 milionów dolarów strat spowodowała straszliwa burza nad Los Angeles

LOS ANGELES, 11.1. (PAT) — Nad Los Angeles i jego okolicami przeszła gwałtowna burza z zamiecią śnieżną, która trwała przeszło 48 godzin.

Według dotychczas otrzymanych wiadomości 19 osób straciło życie. Straty są bardzo znaczne. Od 15 do 20 proc. zbiorów w ogrodach po-

maranżowych i cytrynowych uległo zniszczeniu. Straty są oceniane na przeszło 100 milionów dolarów.

W dolinie Sacramento z powodu burzy i zamieci śnieżnej, której następnie towarzyszyło znaczne obniżenie się temperatury, zginęły całe stada owiec.

### Lawina zagrzebała 13 narciarzy

BERN, 11.1. (PAT) — W Kantonie Unterwald lawina pogrzebała 9 narciarzy. Zwłoki siedmiu ofiar katastrofy już wydobyto z pod śniegu.

W okolicy St. Gallen, lawina pogrzebała 4 narciarzy, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu.

### Scena i życie

WIEDEN, 11.1. (PAT) — Książę Windsor był w teatrze Burgtheater na przedstawieniu komedii, której treścią jest życie królowej Wiktorii w młodości i konflikt pomiędzy obowiązkami królowej, a życiem prywatnym.

B. król z zainteresowaniem śledził przebieg sztuki i oklaskiwał artystów.

# Represje gdańskie w stosunku do agencji „Press”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydium policji gdańskiej zawiadomiło agencję „Press” w Warszawie, że rozpowszechnianie i kolportowanie biuletynów agencji zostało na terenie Wolnego Miasta zabronione okólnikiem prezydenta policji gdańskiej von Groetznera na okres 6 miesięcy.

Powodem represji jest krytyka

władz gdańskich w biuletynie agencji z dnia 28 i 29 grudnia r. ub.

W końcu dodano pouczenie, że decyzję prezydenta policji gdańskiej można zaskarżyć do sądu prasowego w Gdańsku w ciągu 7 dni.

Jak się dowiadujemy agencja „Press” z pouczenia tego nie skorzysta i decyzji tej skarżyć nie będzie.

# Wycieczki do Wiednia:

19.1. 1937 — 25.1. 1937 zł. 130.—  
19.1. 1937 — 29.1. 1937

organizuje: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców w Krakowie, powierając techniczne prowadzenie wycieczki Polskiemu Biuro Podróży „UNION LLOYD”. Ilość miejsc ograniczona.

Zgłoszenia i informacje:

**Polskie Biuro Podróży „UNION LLOYD”,** Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

# OKULARY BIFOKALNE!

Okulary ze szklami dwuogniskowymi (do patrzenia wbliz i wdal, w doborowym gatunku, nieklejone) — już

**od 28 złotych**

ściśle wg. przepisów pp. lekarzy

poleca

**SZYMON URBACH**

OPTYK

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23.



WYKWINTNE MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu fabryk BIELSKICH w WIELKIM WYBORZE poleca

MAROKO i S-wie Nowomiejska 8 Ostatnie nowości HURT i DETALI Tel. 152-77

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej ucyrują następujące apteki: Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charemzy (Pomorska 12); Wagniera i S-ki (Piotrkowska 67); Zajączkiewicza i S-ki (Zeromskiego 35); Gorczyckiego Z. (Przejazd 59); Epsteinia M. (Piotrkowska 225); Szymańskiego Z. (Przędzalniana 75)

RADA SZKOLNA — W środę, dnia 13 stycznia r. b. o godz. 19 w lokalu Wydziału oświaty i kultury (ul. Piranowicza nr. 10) odbędzie się posiedzenie rady szkolnej miejskiej.

CHOROBY ZAKAZNE. — W czasie od dnia 2 do 9 stycznia r. b. zgłoszono do Wydziału zdrowia publicznego następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 2 przypadki, plonica — 26, błonica — 17, odra — 27, róża — 7, krztusiec — 5, gorączka połogowa — 5 przypadków.

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 89 przypadków zachorowań na choroby zakaźne.

Wzrost kosztów utrzymania rodziny o 0,25 proc.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji dla ustalenia kosztów utrzymania rodziny, pod przewodnictwem naczelnika Wydziału samorządowego Urzędu wojewódzkiego łódzkiego, inż. Jellinka.

Po dokonaniu odnośnych obliczeń, komisja ustaliła, że w miesiącu grudniu r. ub. w stosunku do miesiąca listopada nastąpił nieznaczny wzrost kosztów utrzymania rodziny robotniczej o 0,25 proc. Złożyło się na to podwyższenie następujących artykułów, jak kaszy jęczmiennej, kielbasy, cielęciny oraz mleka. Stała się natomiast nieznacznie jaź, groch oraz ziemniaki. Ceny innych artykułów pozostały bez zmian.

Komisja rzeczoznawców ustaliła ile należałoby się koncesjonariuszowi za przedwczesny wykup rzeźni przez miasto

W dniu wczorajszym zarząd miejski w Łodzi przystąpił do rozpatrzenia kontrpropozycji warszawskiego towarzystwa eksploatacji rzeźni miejskich w sprawie warunków dalszej dzierżawy rzeźni przy ul. Inżynierskiej, względnie jednoczesnego eksploatawania rzeźni bałuckiej. Sprawa ta była przedmiotem dłuższych rozważań, a w naradach

wzięli udział oprócz prezydium magistratu i delegatów Wydziału przedsiębiorstw miejskich także radcy prawni zarządu miasta. Po dłuższej dyskusji postanowiono w najbliższych dniach zwołać wspólną konferencję przedstawicieli władz miejskich z delegatami towarzystwa eksploatacji rzeźni, celem zlikwidowania sporu o rzeźnię i kontynu

owania pertraktacji na temat dalszego eksploatawania rzeźni łódzkiej.

Niezależnie od tego, celem ustalenia, ile wynoszą pretensje koncesjonariusza (ogólnej sumy odszkodowań) w wypadku przedterminowego umiastowienia rzeźni i wypowiedzenia koncesji, udzielonej w roku 1898 — magistrat postanowił na czwartek, d. 14 b. m. zwołać pierwsze posiedzenie komisji rzeczoznawców.

W skład tej komisji wejdzie czterech delegatów magistratu i rzeźni miejskiej, którzy wybiorą 9-go członka komisji, superarbitra.

Komisja przystąpi do prac szankowych. Odbędzie się to w przyspieszonym tempie, albowiem chodzi o to, by wysokość ewentualnego odszkodowania za przedwczesny wykup rzeźni, została ustalona jeszcze przed wznowieniem dalszych rokowań obydwu stron i przed ustaleniem warunków dalszej eksploatacji rzeźni. (g)

NA KARNAWAŁ PĄCZKI i FAWORKI „ESPLANADA”

Poleca Piotrkowska 100, tel. 111-92

Uwaga: Dla stowarzyszeń i sklepów nie posiadających wytwórczości rabat.

Nie zgłoszono protestów w sprawie wyboru zarządu miejskiego

Donosiliśmy już, że w myśl odnośnych przepisów, klubom radzieckim przysługuje prawo wniesienia protestów wyborczych przeciwko dokonany wyborom prezydium zarządu miejskiego w terminie trzydniowym od dnia głosowania.

Termin ten upłynął ostatecznie w dniu wczorajszym i, mimo zapowiedzi złożenia sprzeciwu, kwestionującego formalność wyboru trzech wiceprezydentów, których wybrano jednocześnie (na listę), a nie oddzielnie — żaden protest w terminie nie został wniesiony.

Na jutro, dnia 13 stycznia wyznaczone zostało zebranie rady delegatów fabrycznych klasowego związku robotników przemysłu włókienniczego. Zebranie, które odbędzie się w domu związków zawodowych, poświęcone będzie w całości aktualnym zagadnieniom włókienniczym i organizacyjnym.

Niezależnie od tego rada delegatów podejmie rezolucję, domagającą się szybkiego zatwierdzenia wyborów nowego prezydium zarządu miejskiego w Łodzi i zakończenia prowizorium w samorządzie.

Opieka nad dzieckiem i młodzieżą

Powstanie nadrzędna organizacja, która skoordynuje prace licznych instytucji opiekuńczych

Na terenie Łodzi powstanie wojewódzka organizacja opieki nad dzieckiem i młodzieżą, która ma za zadanie przetrzymać i skonsolidowanie prac poszczególnych instytucji opiekuńczych i ustalenie pewnych wytycznych akcji w tym kierunku. Chodzi o koordynację wysiłków tam, gdzie skupienie sił i energii daje możliwość osiągnięcia większych korzyści, zwłaszcza, że jest cały szereg zagadnień, które przerastają siły jednej organizacji czy instytucji (opieka nad porzucenymi dziećmi, świetlice, kolo nie itp.).

Zainteresowane czynniki niejednokrotnie wskazywały na brak harmonii wysiłków poszczególnych

placówek. Odczuwano dotkliwie brak organizacji nadrzędnej, która grupując w sobie przedstawicieli szerokich warstw społeczeństwa, jak duchowieństwo, organizacje nauczycielskie, młodzieżowe, społeczne, sfery gospodarcze, działacze społeczni i inne, a ponadto opierając się na pomocy państwa, stałaby się niejako regulatorem całej akcji opieki nad dzieckiem i młodzieżą.

Prace swe organizacja wykonywać będzie na terenie Łodzi bezpośrednio, na terenie zaś powiatów za pośrednictwem powiatowych komitetów i współpracy zarządów miejskich oraz instytucji opiekuńczych.

Prezes endecji -- defraudantem Łaska organizacja wyrzuciła go ze swych szeregów

Wielką sensację wywołała wiadomość o wykryciu poważnych malwersacji, jakich dopuścił się w Łasku kierownik Stronnictwa Narodowego, Władysław Stępień. Defraudacje ujawnione zostały, według uzyskanych przez nas wiadomości, przed kilku tygodniami. Władze endecji w powiecie łaskim dokładały wiele starań w kierunku zatuszowania tej afery, jednak mimo to wypłynęła ona na jaw.

Kiedy sprawa stała się już głośna, kierownictwo Stronnictwa Narodowego, usiłowało ratować zachwiany swój prestiż.

W tym celu zwołana została specjalna konferencja partyjna, na

której powzięto uchwałę w sprawie wydalenia z szeregu organizacyjnych kierownika Stępienia.

Należy zaznaczyć, że Władysław Stępień od szeregu lat był jednym z wybitnych liderów endecji na terenie powiatu. Zdefraudowane przezeń pieniądze pochodziły ze składek członkowskich, wpływów z imprez i t. p. z których nie potrafił się rozliczyć, mimo wielokrotnych monitów ze strony swych towarzyszy.

Dokładna suma sprzeniewierzonych pieniędzy nie została jeszcze ustalona i w sprawie tej toczy się dochodzenie.

NAJWIĘKSZA REWELACJA SEZONU

„San Francisco” z Jeannette Macdonald i Clark Gablem w Grand-Kinie

Sala FILHARMONII Jutro, w środę, o godz. 8.30 wiecz. Prelekcja ANDRZEJA MARKA

p. t. Śmiech, jako broń żydowska... Blisze szczegóły w afiszach. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii w cenie od gr. 80 do 4.40

Mięso koszerne zdrożno o kilkadziesiąt procent

W związku z wprowadzeniem nowego systemu uboju i ograniczeniem uboju rytualnego zaznaczyła się niezwykle silna wyżka cen mięsa koszerne, dochodząca do kilkadziesiątu procent.

Rzeźnicy żydowscy, którzy od 1 stycznia sami biją zwierzęta, nie mogą znaleźć nabywcy na tylne części, których nie wolno ludności żydowskiej spożywać.

To właśnie skłania ich do powstawania sobie strat na mięsie, pochodzącym z przednich części zwierzęcia. Za 1 kilogram mięsa wołowego, który kosztował w ub. tygodniu zł. 1,30 — 1,60, żądają obecnie w Jatkach zł. 2,50.

Najciekawszym w tym jest, że wobec małego kontyngentu mięsa rytualnego, przyznanego dotąd dla ludności żydowskiej, konsumenci płacą za mięso każdą żadaną cenę

Uru homienie szafni w sądzie grodzkim

W dniu wczorajszym w gmachu sądu grodzkiego w Łodzi uruchomiona została szafnia, której brak dawał się odczuwać dotkliwie, szczególnie w porze zimowej.

Zgodnie z zarządzeniem naczelnika sądu grodzkiego, s. Niezgodzińskiego, od wczoraj adwokaci rozbierają się w szafni, urządzonej obok pokoju adwokackiego.

Dziś konferencja w sprawie zatargu w szpitalu im. Poznańskich

Zatarg w szpitalu im. Poznańskich wszedł w bardzo ostrą fazę. Jak już donieśliśmy, personel szpitalny prócz rozpoczęcia głodówki, wstrzymuje się od wykonywania wszelkiej pracy w ciągu trzech godzin. Na skutek interwencji związku zawodowego, inspektor pracy wyznaczył na dzień dzisiejszy konferencję w tej sprawie. Jak się dowiadujemy, personel innych szpitali łódzkich postanowił solidaryzować się z akcją pracowników szpitala im. Poznańskich oraz zgłosił gotowość czynnego poparcia tej akcji.

WIELKA WYGRANA — na loterii życia przypada w udziale kobiecie pięknej. Bądź piękna — oto jak brzmi pierwsze przykazanie dla kobiet; jeśli nie została obdarzona do skonała urodą — skoryguj ją nieco, masz wszak ku temu tak doskonałe środki, jak kosmetyki znanej francuskiej firmy LASEGUE.

Odrobina rouge u Lasegue wystarczy, żeby twarz rozkwitała rumieńcem młodoci, jedno pociągnięcie pomadką LASEGUE nada ustom pełny urok, muśnięcie pudrem Lasegue uczyni cerę brzośkwiniowo świeżą i delikatną, a parę kropli wody toaletowej Lasegue nr. 3 dopełni całości, zapewniając wytwornej pani niezawodne powodzenie

OBÓZ I KOLONIA Z. T. K. W ZAKOPANEM.

Z. T. K. przyjmuje zapisy na kolonię turystyczną - wycieczkową i obóz narciarski w Zakopanem, które mieszczą się w willi „Kujawianka”, ul. Zamajskiego. — Woda bieżąca zimna i ciepła w pokojach. — Wikt smaczny i obfity. Kurs narciarski pod kierownictwem instruktorów P. Z. N. — Wypożyczalnia nart na miejscu. Codziennie wycieczki.

Oplata za pobyt 14-dniowy na obozie wraz z przejazdem w obie strony zł. 88.

Wyjazd nastąpi 16 stycznia. — Informacje i zapisy w sekretariacie (Piotrkowska 101, tel. 121-53) od 6 do 10 wiecz.

WYSTAWA OBRAZÓW ZYGMUNTA SZRETERA PIOTRKOWSKA 90. I. PIĘTRO, FRONT OTWARTA od godz. 11-ej do 20-ej. W niedzielę od godz. 10-ej do 14-ej

Zderzenie samochodów

Obywatel gdański uległ ciężkim obrażeniom ciała

W dniu wczorajszym miała miejsce na ulicy św. Jakóba przed domem nr. 8 katastrofa samochodowa.

W stronę ul. Wolborskiej zdążył samochód ulicą św. Jakuba. Samochód prowadzony był przez właściciela, gdańskiego obywatela, 28-letniego Leona Rozena, zamieszkałego w Gdańsku, przy ul. Altschottlandstrasse 4.

W chwili, gdy samochód zamierzał skręcić w ulicę Wolborską, nadjechała taksówka.

Leon Rozen usiłował zahamować, nie udało mu się to jednak i samochód prowadzony przez niego, wpadł na taksówkę. Na skutek zderzenia wyleciały dwie szyby w samochodzie, kierownica zaś uległa złamaniu, natomiast obywatel gdański Leon

Rozen został odłamkami szkła ranny w głowę oraz doznał złamania prawej ręki.

Rannego opatrzyło prywatne pogotowie lekarskie.

Taksówka uległa nieznacznemu uszkodzeniu. Szofer jej wyszedł z katastrofy bez szwanku.









KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

Główne wygrane padły na nury:
20.000 zł. — 145 25889 65858
10.000 zł. — 92122
5.000 zł. — 42883 122815
175581 178981 177387.

10055 177 650 62 8 709 85 802 11073
282 783 12149 99 242 304 18 608 781
912 13068 274 381 408 318 49 600 733
69 14003 138 412 13 32 663 748 984

914 51078 170 284 327 584 5 610 743 881
52075 85 198 341 481 812 62 925 53142
353 422 96 533 57 790 868 54248 83 331
01 424 75 582 637 715 823 55085 127

190014 300 429 38 526 618 62 763 92
830 93 989 191088 184 218 59 793 919
192068 126 507 65 772 859 193018 135
81 491 500 729 74 981 194072 75 308 50
588 635 51 743.

160046 60 75 193 225 372 668 768 864
161364 89 162600 787 865 163175 212
305 433 613 756 164154 651 43 78 730
165028 549 166225 381 837 167081 136
309 91 803 161180 459 67 515 23 65
169122 299 873 75.

Po 1.000 zł. — 8345 11452
26134 26936 40351 41199 62450
63789 86437 93766 97755 111119
113465 115442 116761 121152
128224 129022 136429 137352
139814 142888 143666 145400
149392 151633 156480 159706
174107 174973 177443 177414
177512 178595 188765 190317.

20114 345 465 544 653 98 759 65 83
922 54 21141 46 280 430 603 70 706 904
22037 268 302 497 605 866 23325 403
874 24102 20 51 214 342 412 89 539 56
621 33 894 25179 337 517 603 84 808
906 26042 109 57 79 318 62 85 404 523
902 4 27016 137 240 67 388 449 762 841
942 55 28098 192 239 377 433 605 723
992 29007 69 179 95 532 863 66 919.

Zawsze i wszędzie pamiętaj
ze szczęście sprzyja kolekturze

KAFKALA

Łódź, Piotrkowska 54.

190 282 310 419 561 905 67149 316 20
441 877 995 68055 123 328 418 47 525
732 936 70 69009 229 320 410 49 62 69
546 751 89.

35495 45124 55801 64264 70583
79380 94420 101085 115588
118004 122515 127787 128702
139492 150378 157091 171429
177999 188344.
1.000 zł. — 9976 13760 18039
26937 25877 29212 42210 45499
51373 52529 58725 74021 78262

CIĄNIENIE TRZECIE
Wygrane po 200 złotych

355 587 603 706 1184 787 958 2108
696 3159 216 334 644 4131 36 398 519
5163 98 410 35 780 88 6231 372 631 814
959 7014 769 811 9325 435 576 624 734
846 910 94.

CASINO
NIEODWOŁALNIE!
OSTATNI DZIEŃ!

CENY MIEJSC ZNIZONE!
PANI MINISTER
tańczy...
Wspaniała karnawałowa
komedio-operatka

70015 234 507 628 744 59 909 26 41
71020 308 420 3 44 51 6 813 720030 119
2026 68 374 491 533 607 96 73117 212 55
315 48 92 431 509 181 869 74031 331
402 660 714 80 812 933 50 67 75031 92
302 402 536 605 925 1312 30 9 505 718
945 51 79 77059 202 334 1 641 718 25
818 78076 287 535 778 878 79086 156
69 345 75 406 629 731 593 822 078.

Wygrane po 200 złotych

353 343 715 1053 59 167 493 532 773
900 2138 382 542 947 3099 120 36 402
33 932 61 80 4297 338 637 62 63 724
48 890 5837 6038 569 821 94 7969 810
963 8235 547 718 897 920 9404 635.

Jak podzielić wpływy z dodatkowych dopłat na patenty?

We wtorek, dnia 12 b. m. odbędzie się w min. skarbu specjalna konferencja, poświęcona kwestii rozdziału pomiędzy izby rzemieślnicze oraz izby przem. handlowe sum wpływających z tytułu dopłat do opłat za patenty.

we oraz rzemieślnicze. Podział tych kwot był naogół dowolny, a izby rzemieślnicze pobierały w przeważającej mierze wpływy z dodatków do opłat za patenty od VI kategorii wdół. Samorząd gospodarczy stanął jednak na stanowisku, że wśród tej kategorii znajdują się również przedsiębiorstwa przemysłowe.

Powstaje więc obecnie nietylko kwestia podziału tych sum pomiędzy zainteresowane czynniki, ale i kwestia sfinansowania wydatków izb rzemieślniczych bez dotychczasowych świadczeń ze strony izb przemysłowo-handlowych.

Zniżka papierów dolarowych

Pożyczka stabilizacyjna ponownie spada
Na rynku walorów dzień wczorajszy upłynął pod znakiem tendencji niejednołitej.

pkt. Za papier ten płacono 50,50, żądano 51,50. Transakcje drobnymi odcinkami uskuteniczniano w graniicach 49,28.

Posiedzenie rady Centralnego związku.

We wtorek, dnia 12 b. m. odbędzie się posiedzenie rady centralnego związku przemysłu polskiego.

Zawsze i wszędzie pamiętaj

190 282 310 419 561 905 67149 316 20
441 877 995 68055 123 328 418 47 525
732 936 70 69009 229 320 410 49 62 69
546 751 89.

Wygrane po 200 złotych

353 343 715 1053 59 167 493 532 773
900 2138 382 542 947 3099 120 36 402
33 932 61 80 4297 338 637 62 63 724
48 890 5837 6038 569 821 94 7969 810
963 8235 547 718 897 920 9404 635.

CIĄNIENIE TRZECIE

355 587 603 706 1184 787 958 2108
696 3159 216 334 644 4131 36 398 519
5163 98 410 35 780 88 6231 372 631 814
959 7014 769 811 9325 435 576 624 734
846 910 94.

### Podziękowanie.

Komitetowi Balu Lekarzy na rzecz Tozu, wszystkim ofiarodawcom oraz wszystkim tym, którzy czynną współpracę przyczynili się do powołania balu składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

Zarząd TOZ'u

#### „PRACA“

Tow. szczenia pracy zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi, ul. Wólczańska 21, tel. 167-15 uprzejmie prosi o łaskawe przybycie na **DOROCZNE WALNE ZEBRANIE** odbyć się mające w dniu 1/II b. r. w lokalu Towarzystwa o 11-ej rano w I terminie, zaś o godz. 12-ej w II-gim terminie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek dnia: 1) Wybór przewodniczącego i asesorów. 2) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej. 3) Wybory zarządu. 4) Wolne wnioski.

#### Do akt. Nr. Km. 1554/XI/36 Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Zachodniej 54 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, firenek tułowych z ramami i zasłonami, amplii, kołder na łóżka pluszowy h, artykułów spożywczych i kolonialnych oraz urządzenia sklepowego oszacowanych na łączną sumę zł. 981 gr. 60 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21. 1937 r.  
Komornik (-) S. Bednarek.

#### Do akt. Nr. Km. 2770 | 36 | 9 Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 stycznia 1937 o godz. 14 w domu przy ulicy Limanowskiego 179 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 625. — a mianowicie: urządzenia sklepu masarskiego które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 29.12.36 r.  
Komornik (-) L. Hollas  
Sprawa Ottona Brocks p-ko Alfredowi Lange



### Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych  
ŁÓŻEK metalowych  
MATERACY wysielanych  
MATERACY sprężyn.

ŁÓŻEK komodowych  
WYŻYMACZEK marki „Rubber”  
LODOWEK  
LEŻAKÓW, HAMAKÓW  
ROWERÓW i drzew

ŁÓŻEK polowych  
fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73  
składsie



KUPUJESZ ZDROWIE! ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”



Jako dowodnie najlepsze i najczystsze.

40-LETNIE DOŚWIADCZENIE PACHOWE. 5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK. PATENT AMER. DR. SALOGA NR. 1959701!!!

LEKARZ - DENTYSTA

## K. Lewkowicz

Śródmiejska 16, front  
Przyjmuje od 10-1 i 3-8

## Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07  
przyjmuje od 10-12 i 5-7

### Gimnazjum Wieczorowe dla DOROSŁYCH

UL. LEGIONÓW 15,

przyjmuje zgłoszenia do klasy drugiej nowego typu i siódmej dawnej typu poprzedniego od godziny siódmej do dziewiątej wieczorem

### Czystość i higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadze, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluzem. Rezeracje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

## J. HUPERT I S-ka

Piotrkowska 44.  
tel. 202-14.

Lekarz dentysta  
**H. Zółkowska**  
przeprowadziła się na  
ul. Cegielnianą 17  
front I piętro.

Dr. med.  
**Artur Banasz**  
chirurg-urolog  
4-6 pp.  
przeprowadził się  
na ul. Piotrkowska 121  
tel. 139-88

DR.  
**H. Dynkiewicz**  
choroby nerwowe  
Cegielniana 19, tel. 118 47  
**powrócił**

Do akt. Nr. Km. 2829 | 36  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 9-go, Ludwik Hollas, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1937 r. o godz. 12 w domu przy ulicy Zgierskiej 18 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1030 — a mianowicie: kred. nsu, szafy na garderobę, obrazu oraz obuwia damskiego i męskiego które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 stycznia 1937 r.  
Komornik (-) L. Hollas  
Sprawa małż. Mądrowskich p-ko M. Goldbergowi i Ruchli Kadys

### WYCIECZKI LOTNICZE

WYJAZDY INDYWIDUALNE

DO

## PALESTYNY

przez Tryjest i Constanze

### ULGOWE BILETY do Paryża i Londynu

Załatwianie wiz

### Wagons - Lits/Cook,

Piotrkowska 68.

LEKARZ - DENTYSTA

## D. Tondowska

przeprowadziła się  
na ul. Piotrkowska 152  
fr. II p., tel. 174-93  
Przyjm. od 9-2 i 3-8.

## Dr. B. Kurwicz

choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 10  
tel. 26-533  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9  
w niedz. i święta od 8-1

### Ogłoszenia drobne

#### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30-3. Lekcja 1 zł. 82-3

#### Lokale

zł. 40.— KWARTALNIE 1 pokój z łóżkiem, 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3 — 4 — 5 — 6 ciopokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoujery od zł. 20.— poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260 25.

DO WYNAJECIA elegancki, umeblowany, frontowy pokój, wszelkie wygody, niekrepujące wejście, dla pana. Kilińskiego 44, m. 14. Dzwonić 126 48.

4-POKOJOWE mieszkanie komfortowe poszukiwane. Oferty pod „A. B.” do administracji. 61-2

#### Różne

WIECZNE pióra i ołówki automatyczne, naprawa i montaż „Omega”, ul. I. Cegielski, Łódź, Piotrkowska 82, w podwórzu. 88-10

ZGUBIONO koleżki antyczne z diamentami w dniu 9 b. m., idąc ulicami Kilińskiego, Wigury, Piotrkowską, Brzezną i Tyną. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrócenie zguby za wynagrodzeniem pod adresem: Hamburgier, Wielezanska nr. 3, tel. 106-15. Wszelkie zastrzeżenia są poczynione.

ZGUBIONO 2 weksle: 1) na zł. 50.—, pl. dn. 1 lutego 1937 r. z wystawienia Jana Wolfa - Szmidta, Krzeziny, Okrzei 9, na polecenie Ch. Butkowskiego, 2) na zł. 62.—, pl. dnia 15 kwietnia r. b. z wystawienia M. Hoehenberga, Łódź, Lipowa 50, na polecenie I. Zabinowski. Weksle powyższe uważają się za strzeżone przed nabyciem. „Polichena”, sp. z ogr. odp. Łódź, Żeromskiego 125.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej nr. 34706 na zł. 15 — na nazw. Abrama Lewitsona. Piłsudskiego 45.

#### Posady

INTELIŻENTNY młodzieniec (żr.) poszukuje posady ekspedienta lub innej. Znajomość buchalterii, na żądanie kaucja. 2 — 3 mics. bez płatno. Oferty do amia. sub „Inteligentny”.

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!  
**Paniienka z Poste Restante**  
W r. gł.: Alma Kar, M. Znicz, M. Ćwiklińska, Żabczyński, Walter i Gierasinski

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!  
**„PASTEUR”** Paweł Muni  
Passe partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne

Dźwiękowe kino  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!  
**JAN KIEPURA**  
**W BLASKU SŁONCA** (im Sonnenschein)  
w arcydziele prod. wiedeńskiej mówionym i śpiewanym po niemiecku

DZWIĘKOWE KINO  
**PRZEWIŚCIE**  
Piotrkowskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś premiera!  
**panna lili** FRANCISZKI GAAL  
Kapitałna komedia  
a jej partnerzy to: Hans Jaray, Szöke Szakall.  
Film wiedeński mówiony i śpiewany w języku niemieckim.  
Nadprogram: **Film plastyczny.** Nowy wynalazek — dostarcza widzom niezwykłych wrażeń i emocji.  
Okulary bezopatnie.  
Następny program: **„ADIEU”** W roli głównej: **Margaret Sullivan**  
Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—  
Kłopotów redakcja nie zwraca.

**Ugłoszenia** za wersję miesięczną 1-30 dni (zł. 1.50), w tygodniu z zastrzeżeniem miejsca 5) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 1) 12 gr. (str. 2) 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższa zł. 1.30. Ogłoszenia awansowe i reklamowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczają się o 50% drożej. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej. Za ogłoszenia tablicowe: 100 fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej.